

23-27 września 1984 (2)

Dzisiaj kolej na drugiego uczestnika serii awangardowych koncertów grup **SKELETON CREW** i **REPORTAŻ**.

REPORTAŻ często określa się jako grupę poznańską (z racji ich umiejscowienia przy klubie Nurt w Poznaniu), ale tak właściwie to „terytorialne” określenie powinno brzmieć poznańsko-piśka. gdyż jeden z członków — **Andrzej Karpiński**, to mieszkający w Poznaniu. Ponadto w grupie grają poznaniacy **Piotr Łakomy** i **Jacek Halaś**. Wszyscy członkowie są absolwentami Liceum Plastycznego w Poznaniu.

R. powstał w listopadzie 1982 roku, ale skład był trochę inny niż wymieniałem powyżej. Nie grał **J. Halaś**, natomiast trzecim członkiem była **Małgorzata Kaczmarek**. Ale już w marcu 1983 roku zastąpił ją właśnie **J. Halaś**. Dwaj założyciele **REPORTAŻ**

TAZU spotkali się już przedtem w ortodoksyjnych grupach punkowych **STEN** i **SOC**. Ten punkowy rodowód dawał o sobie znać w początkowej twórczości tria. Z biegiem czasu ich muzyka powoli ewoluując pozbyła się całkowicie tych elementów. Grupa jak na razie zaprezentowała się na siedmiu koncertach. Tę niewielką liczbę tłumaczy fakt, że muzycy przyjęli zasadę jednorazowego przedstawiania swoich propozycji. Każdy nowy koncert to nowa muzyka. Ta pięciodniowa trasa koncertowa z **SKELETON CREW** będzie pierwszym odstępstwem od tej zasady. Obecny program grupy to zadumane, nostalgiczne utwory rockowe, skomponowane na kształt „pieśni”. Brzmienie opiera się głównie o akustyczny fortepian, gitarę basową, bębny i vocale, czasami uzupełniane przez elektryczne banjo, flety, wiolonczelę. Mu-

zyka ich jest pełna zamyślenia i zapatrzenia gdzieś w głąb ludzkiej duszy, w głąb naszych rozterek, których nie szczędzi nam nasze życie. Chwile refleksji i zadumy pogłębiają teksty utworów.

Fragmenty poprzedniego koncertu z listopada ubiegłego roku z klubu Nurt ukażą się na kompilowanych kasetach awangardy we Francji i w USA. Grupą jest także bardzo zainteresowany **Nick Hobbs** z niezależnej firmy płytowej **Rough Trade**, który będzie słuchał jej właśnie na tych koncertach. W kraju los tej ciekawej i co najważniejsze nie kopiującej żadnej muzyki z zachodnich list przebojów — jak to czyni większość polskich grup rockowych — jest niezbyt wesoły, a szanse na rozpowszechnienie autentycznej ich twórczości niewielkie. No cóż, wychowana na radiowej „Arto” młodzież polska oczekuje tylko prze-



bojów do podrygiwania na dyskotecę, lub bezmyślnego słuchania pseudoambitnej a tak naprawdę to komercyjnej muzyki art- i symphonic-rockowej. Każdego, kto ma już dość angielskiego rocka z polskimi lub z angielskimi tekstami zachęcam do wybrania się na koncerty (daty podałem w poprzednim od cinku) muzyki, która istnieje od lat na uboczu wielkiej maszyny do robienia pieniędzy, jaką jest muzyczny business. Na tych koncertach będzie można spotkać i przeżyć autentyczny przekaz muzyczny w wykonaniu **SKELETON CREW** i **REPORTAŻ**.